

polaków było 2.250.000 do 2.500.000. Zwracając te tereny Polska naprawia błąd z r. 1921. Zatrzymania ich Polska nie odniosła żadnych korzyści, 2/ drugi błąd, to przekonanie, że traktat z 1921 r. był dla Polski korzystny. W istocie rzeczy rewizja granic z r. 1939 zmniejsza wpływ wielkich właścicieli ziemi kich, natomiast powiększa wpływ państwa. Tym się tworzący opozycja wobec proponowanej rewizji granic, która zapewni Polakom szerszą podstawę społeczną, niż reżim Piłsudskiego.

Było fatalnym błędem, że w kwietniu 1939 r. udzielono Polakom gwarancji bryt. bez równoczesnej gwarancji ros. i że rozmowy z Rosją nastąpiły po gwarancji przeciwko Niemcom, zamiast przed nią.

Istnieje wielka różnica między rewizją granic, opartą na wymogach strategicz., czy nawet bardziej drugorzędnych, ale spryczowanych, a przesiedleniem ludności na ogromną skalę. Proponowana rekompensata Polski terytorialni nica. oznaczałaby wysiedlenie co najmniej 5.000.000 ludności. Trudno po tak olbrzymim wysiedleniu oczekiwać poprawy warunków życia gosp. trudno zadać, by metody tak gwałtowne położyły kres wojnom w Europie. Problemy skomplikowane, jak polski i grecki wymagają szybkiego rozwiązania. Więcej jest na to widoków na rozwiążanie ich teraz, niż po mo-

Socjalistyczny "Daily Herald" nie podaje własnych komentarzy, ale przytacza obazernie krytyczne głosy pośród socjalistycz., kładące nadzieję na konieczność osiągnięcia porozumienia w drodze suchoźdanie wyrażonej zgody obu stron. Koresp. dyplomatycz. dziennika donosi że rząd polski jest b. zaniepokojony możliwością interencję w sprawie Polski.

Monarchistyczny "Daily Telegraph" podkreśla, że wysiedlenie Niemców z terenów, przykucionych do Polski da się niewątpliwie przeprowadzić. Sprawa polska jest sprawie trudna, ale nie trudniejsza od innych różnic, które zostały szczegółowo przeanalizowane. Zajęte zaufanie jest sprawą istotnego znaczenia. Nie mo-